

De: Lukasz Banach [questions@lukaszbanach.com]
Envoyé: dimanche 4 décembre 2005 11:09
À: p.dmochowski
Objet: obraz

Chcialbym pokazac najnowsze prace, choc boje sie, ze za bardzo beda odbiegaly (nawet jesli sa wynikiem ewolucji, z tamtych) - niektórzy nie ujrza wspólnego mianownika, ale nie ukrywam, ze w jakims sensie na tym mi zalezy - chcialbym jeszcze dalej, byc moze w strone portretu, tyle ze niekoniecznie doslownie rozumianego. Trzy najbardziej wartosciowe uwagi, które dal mi Beksinski, które pomogly dalej:

"Wszystkich swoim malarstwem i tak Pan nie kupi, nalezy miec cudze opinie w dupie i wsluchiwać sie w samego siebie, bo samego siebie najtrudniej oszukac."

"Prosze jednak uwazac na moje rekomendacje, w niektórych kregach moga stanowic one pocalunek smierci."

"Wedlug mnie, jest Pan juz niezalezny."

Co do drugiej uwagi - tak, mam sie na baczności - Beksinski byl swiadom, ze sam fakt kontaktów młodego malarza z kims takim jak on moze w wielu miejscach pootwierac nowe sciezki, ale pozamykac równie duzo - przestrzegal mnie o tym. Pan również zna ten "syndrom". Wszyscy kojarza go z obrazów z lat 70tych, dostal etykiety, która zostala do dzisiaj. Ja, im dluziej maluje, tym mocniej szanuje jego obrazy z okresu lat 90 wzwyż, które niestety sa malo znane szerszej publiczności, bo nie lapia za serce bezposrednio, wiec ludzie wola reprodukowac wczesniejsze. Coraz rzadziej, choc nadal, co bardziej gruboskórni galernicy od czasu do czasu patrza na mnie jako ten co maluje 'potwory, bo znalaz sie z Beksinskim' a ta opinia tematyki ciagnie sie nawet jesli nie jest juz aktualna. Jak uniknac tej formy

niesprawiedliwego podziału? Jestem za młody żeby mi przywalono etykiety, nawet jeśli nie ma się czego wstydzić.

Ale to tak nawiasem.

Czy wysłać Panu kopie katalogu, który nareszcie mam..w 1000 egz. ? jeżeli tak, bardzo prosilibym o napisanie adresu - żeby uniknąć pomyłki

Nareszcie przeczytałem Pana książkę. Naprawdę podobała mi się w niej pełna otwartość i kilka innych spraw.

pozdrawiam

lb

(przy okazji załączam jeden z dyptyków, w dość dużej rozdzielczości - nie mieści się na ekranie w całości . 2x 60x70cm olej na płycie "Dwa miesiące na antybiotykach" oraz drugi obraz, być może ostatni z psem - na jednej płycie ale podzielony na dwa "ujmowanie" - całość 120x70cm)

*

De: Sylwia Serafinowicz [zoess@wp.pl]
Envoyé: dimanche 4 décembre 2005 16:31
À: p.dmochowski@noos.fr
Objet: kolekcja

Witam,

Nazywam się Sylwia Serafinowicz. Kataloguje kolekcje Pana Wojciecha Radlinskiego. Znajduje się w niej dwa obrazy Zdzisława Beksinskiego - HZ z 1983

roku i HZ z 1987 roku (zdjmoze a obu przesylam w zalaczniku),... Zalezy mi na wiadomomoze na jakich wystawach obrazy te byly prezentowane i w jakich kolekcjach sie znajdowaly - zanim trafily do Pana Radlinskiego. Sadze, ze bedzie mi Pan mógł odpowiedziec na te pytania. Jesli nie, bardzo bym wdzieczna za wskazanie mi publikacji, stron internetowych, materialów które moglyby mi w mojej pracy pomóc.

Pozdrawiam,

Sylwia Serafinowicz

*

De: Ania Tarczynska [ablondie@cz.onet.pl]
Envoyé: jeudi 8 décembre 2005 20:44
À: Anna Piotr Dmochowscy
Objet: Teksty do tłumaczenia

Witam!

Przesylam jeszcze raz, ale w inny sposob podane teksty z prosba o przetlumaczenie. Pozdrawiam serdecznie.

A. Tarczynska

„Kazdemu kolekcjonerowi, marzy sie moc pokazac szerokiej publicznosci swoje zbiory. Tak i mnie. A poniewaz wspolpracowalem ze Zdzislawem Beksinskim

przez wiele lat, toteż i jego dzieł uzbierało się tyle, że można było z nich zrobić małe muzeum.

Tak więc skwapliwie podchwyciłem sugestie Pana Prezydenta miasta Częstochowy, Tadeusza Wrony wyrażoną na ten temat w rozmowie ze mną w czasie wernisazu wystawy 15 obrazów tego malarza w Miejskiej Galerii Sztuki w 2003 roku. „A czemu by nie zrobić muzeum Beksinskiego?”- zapytał mnie wówczas Pan Prezydent, gdy mu się zwierzyłem iż dysponuje szeregiem dzieł tego twórcy.

Do projektu równie przychylnie ustosunkował się Dyrektor Miejskiej Galerii Sztuki, Pan Czesław Tarczynski.

Wspólnie zdecydowaliśmy więc, iż miasto Częstochowa dołoży starań by przekształcić część budynku Miejskiej Galerii tak, by można było tam pokazywać w sposób permanentny 50 obrazów Beksinskiego oraz 100 jego rysunków pochodzących z mojej kolekcji.

Dzisiaj realizacja tego projektu dobiegła końca.

Przy okazji otwarcia muzeum chciałbym więc podziękować obu Panom, Tadeuszowi Wronie i Czesławowi Tarczynskiemu za ich zaangażowanie i wielką pracę, której dokonali.

Dzięki ich wkładowi w to przedsięwzięcie oraz dzięki centralnemu usytuowaniu Częstochowy, wielu miłośników Beksinskiego z całej Polski będzie teraz mogło

spotkać się w doskonałych warunkach z reprezentacyjną częścią twórczości tego artysty.

Chciałbym powiedzieć jeszcze kilka słów o doborze prac reprodukowanych w niniejszym albumie. Obejmuje on 50 obrazów, które znajdują się w muzeum.

Pochodzą one głównie z okresu lat 1983 do 1995. Wynika to z tego, że właśnie w tych latach współpracowałem z tym genialnym artystą i fascynującym człowiekiem. Jeśli więc pewne obrazy znajdujące się w katalogu pochodzą z okresu wcześniejszego lub późniejszego to dlatego, że były one zakupione już od kolekcjonerów a nie od samego artysty.

Doboru prac dokonał Pan Czesław Tarczyński razem ze mną. Zrobiliśmy go z myślą pokazania tych, które były najbardziej charakterystyczne dla tamtej epoki.

Bo była to epoka przełomowa w twórczości Beksinskiego. Pomiedzy połową lat sześćdziesiątych, gdy zaczął malować, a mniej więcej 1988 rokiem tworzył on dzieła czysto fantastyczne, bardzo kolorowe, z bogatym światłem, rozbudowanym drugim planem a równocześnie z nutką persiflazu, żartu i humoru. Później zaczął malować obrazy bardziej oschle, bez drugiego planu, bez perspektywy, z płaskim, (ale jakże subtelnie „utkanym”) tłem, w tonacjach raczej przygaszonych i z ogromną troską o formę. Owa forma, która nazywa „gotycka” (w przeciwieństwie do poprzedniej, którą określał jako „barokowa”) zbliżała jego obrazy stworzone pod koniec życia do rysunków z czasów młodości, które wiele czerpały z abstrakcji.

Piotr Dmochowski

Paryż, dnia 14 listopada 2005

MUZEUM ZDZISŁAWA BEKSINSKIEGO W CZESTOCHOWIE

Pierwsza wystawa prac Zdzisława Beksinskiego w Miejskiej Galerii Sztuki w Częstochowie miała miejsce w 1994 roku. Na kolejną czekaliśmy cierpliwie przez 9 lat i w końcu wypożyczyliśmy z Muzeum Historycznego w Sanoku 49 obrazów olejnych. Otwarcie tej wystawy nastąpiło 14 lutego 2003 roku. Prezentacja wywarła duże wrażenie na młodszej części gości Galerii. Z inicjatywy nauczycieli powstały eseje inspirowane obejrzanymi dziełami. Najlepsze prace zostały nagrodzone przez pana Piotra Dmochowskiego – przyjaciela i kolekcjonera prac Zdzisława Beksinskiego, zostały także przedstawione samemu artyście. Ogromne zainteresowanie oraz wspaniała atmosfera towarzysząca wystawie zaowocowała spotkaniem Państwa Anny i Piotra Dmochowskich z Panem Prezydentem Częstochowy – Tadeuszem Wroną. Wyloniła się wówczas koncepcja utworzenia w Częstochowie Muzeum Zdzisława Beksinskiego. O ironio – nazwa robocza wtedy, gdy powstawała idea, dziś wydaje się być bardzo trafna.

Zdzisław Beksinski był jednym z najwybitniejszych malarzy polskich przełomu XX i XXI wieku. Od tragicznego dnia 21 lutego 2004 nadaremno będzie nam oczekiwać na nowe, fascynujące dzieło tego artysty. Dlatego też to, co pozostawił, należy z ogromną troską zachować.

Miejska Galeria Sztuki w ramach modernizacji pozyskała dodatkową powierzchnię (190m²), która została przeznaczona na ten cel.

Dzięki państwu Dmochowskiom zgromadziliśmy w formie depozytu 50 prac malarskich Zdzisława Beksinskiego tworzących wspaniałą kolekcję.

Dla tych, którzy zechcą głębiej zapoznać się z innymi dziełami artysty przygotowaliśmy stanowiska multimedialne, gdzie można będzie usłyszeć wypowiedzi malarza na temat sztuki, śledzić etapy powstawania obrazu, przejrzeć dorobek artystyczny, przeanalizować powstałe dzieło.

Nasza idea jest, by w naszej galerii zgromadzić możliwie najwięcej informacji o tym wyjątkowym człowieku – artyście nie do końca poznanym i docenionym.

Wszystkim, którzy wspierali Miejska Galeria Sztuki swoją życzliwością – dziękuje.

Szczególne podziękowania składam na ręce Anny i Piotra Dmochowskich za udostępnienie prac Zdzisława Beksinskiego.

Dziękuję za poparcie inicjatywy Panu Prezydentowi Tadeuszowi Wronie oraz Naczelnikowi Wydziału Kultury Panu Ireneuszowi Kozerze.

Czesław Tarczynski

*

De: tat [1a2b3c4@wp.pl]
Envoyé: dimanche 11 décembre 2005 21:11
À: p.dmochowski@noos.fr
Objet: Mala... wątpliwość?

Witam

Pisze w sprawie trzeciego tomu korespondencji ze Zdzislawem Beksinskim. Otoz na stronach 368/369 rozmawialiscie Panowie nt. pewnej pracy - obrazu komputerowego pt. "Mountains". Pisal Pan, ze widzial Pan to w Norwegii. Nie wiem, czy wie Pan juz kim jest artysta, ktory stworzyl ten obraz. Z racji tego, iz rozbawila mnie troche opinia Pana Zdzislawa, jako ze bylaby to wizualizacja 3D z elementami malowanymi w PS, chcialbym sprostowac iz jest to obraz wykonany w pelni technika 2D, choc w oparciu o fotoreferencje. Pisal Pan ze obraz widzial Pan w Norwegii i nie zna Pan artysty - ciekawe, bo artysta tym jest Polak - Maciej Kuciara (www.maciejkuciara.com). Pisze, poniewaz chcialbym, aby najlepsi polscy artysci 2D byli znani takze w kregach malarzy. Szkoda, ze nie dane mi bylo pisac tego emaila jeszcze za zycia Pana Zdzislawa - moze wtedy udaloby mi sie z nim porozmawiac i otrzymac kilka ciekawych wskazowek dotyczacych pracy na plaszczynie (sam tez troche maluje / rysuje).

Widzialem, ze stara sie Pan stworzyc galerie osob szanujacych tworczość Beksinskiego i starajacych sie go naśladowac - czy nadeszly juz jakies prace ? Czy mozna je gdzies zobaczyc ?

Wybaczy Pan, ze pozwole sobie nie podpisrywac sie z imienia i nazwiska.

Z wyrazami szacunku.

*

De: gianni campoli [casamari@hotmail.com]
Envoyé: dimanche 11 décembre 2005 22:33

À: p.dmochowski@noos.fr
Objet: a question..

Respectable Gallery,

my name is Gianni Campoli, and since few months i am more and more appreciating the Beksinski 's work, as you know unique in its kind.

I'd like to possess some of the paints but unfortunatley the price (expecially for a student!) of the art is not low..

My question was:

Is there the possibility to purchase somewhere on the web or in your place an HIGH resolution .jpeg file of the Beksinski masterpieces (I mean at least 5 megabites) in order to print them later on canvas or on paper?

I think it could be a good idea to spread the Art of all painting genius out of the "rich" lobbies of the collectors...(of course it is not the same thing of the original canvas!!!)

Thanks for the attention.

Regards,

Gianni Campoli

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]

Envoyé: lundi 12 décembre 2005 11:39
À: 'tat'
Objet: RE: Mala... watpliwosc?

Szanowny Panie,

Dziękuję za list, choć dziwię się że chce Pan zachować anonimato. W końcu nikomu Pan nie ubliża, a więc i nie ma powodu by się Pan krył.

Zaraz otworzę moją korespondencję z Beksinskim na stronie którą Pan wskazał i zobaczę o co chodzi. Później powrócę do tematu.

Tymczasem pozdrawiam.

Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: lundi 12 décembre 2005 11:50
À: 'tat'
Objet: RE: Mala... watpliwosc?

Szanowny Panie,

Ja nie pisałem że obraz widziałem w Norwegii, lecz że przypomina mi on norweskie krajobrazy które zrobiły na mnie wielkie wrażenie gdy byłem w Norwegii kilkanaście lat temu. Obraz jest bardzo piękny, toteż chciałem żeby go zobaczył Beksinski bo często dzieliłem się z nim moimi estetycznymi zachwyty.

Jesli bede kiedys mial okazje to Panskie sprostowanie podam do wiadomosci publicznej.

Co do artystow czujacych pokrewienstwo z Beksinskim to nadeszlo sporo prac i mysle je w przyszłym roku opublikowac w mojej galerii w ramach specjalnej wystawy. Teraz przyjrze sie dokładnie stronie której adres mi Pan podal.

Pozdrawiam

Piotr Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: lundi 12 décembre 2005 12:06
À: 'artemedia_biuro'

Drogi Panie,

Gdyby sie do Pana zwrocil po angielsku niejaki Campoli z prosba o sprzedanie mu reprodukcji komputerowych kilku obrazow Beksinskiego w bardzo duzej rozdzielczosci, takiej która pozwolila by mu na ich wydrukowanie w duzym rozmiarze na papierze, to ja wyrazm zgode.

Ide na poczte nadac album McCullina i czekam na probki Prouvost, Inferno etc. A potem Hiquilyego. Zdaje sie ze beda z tego dwie fajne wystawy.

Pozdrawiam

Dmochowski

*

De: Elzbieta Kurzawa [elzbieta.kurzawa@maklermarket.pl]
Envoyé: mardi 13 décembre 2005 12:40
À: p.dmochowski@noos.fr
Objet: Jose Hernandez

Szanowny Panie,

Uprzejma prosba o informacje, czy "istnieje" album z malarstwem Jose Hernandeza dostepny badz na polskim lub hiszpanskim rynku?

Bedac fanem twórczosci Z. Beksinskiego odkrylam na Pana stronie obrazy Hernandeza, które mnie zachwycily i chcialabym chociaz miec album z jego malarstwem. Bede wdzieczna za odpowiedz.

Z wyrazami szacunku

Elzbieta Nyczek - Kurzawa

Makler Market Sp. z o.o.

ul. Sienna 82

00-815 Warszawa

tel. +48 22 331 25 00

fax +48 22 624 93 82

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: jeudi 22 décembre 2005 12:18
À: 'agenda@euronews.net'

Monsieur,

Seriez vous prêt à signaler l'exposition des dessins du peintre fantastique BEKSINSKI que presente mon site « www.dmochowskigallery.net » ? Si cela vous intéresse, jetez y un coup d'œil. Vous y trouverez les reproductions qui, sur le plan informatique permettent tous les agrandissements.

Merci d'une réponse en cas de refus.

Veillez croire, Monsieur, à mes sentiments les meilleurs.

www.dmochowskigallery.net

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: dimanche 25 décembre 2005 18:47
À: 'Jean-Jacques LEE'
Objet: RE: Votre site

Cher Monsieur,

Merci de votre longue et pénétrante lettre. Merci aussi de vos vœux. Recevez les miens d'une année 2006 heureuse et prospère.

Hélas, pour ce qui est de notre procès, l'avocat général compte faire appel de deux acquittements.

Pour ce qui est de Beksinski il me serait agréable de vous offrir quelques publications de moi sur ce peintre qui a si profondément changé le cours de ma vie. A cette fin pourriez vous me préciser votre adresse postale ?

Je serai très heureux de connaître votre opinion là-dessus.

Très à vous

Piotr Dmchowski

(W grudniu 2005 roku miałem bardzo trudny i poważny proces o zabicstwo nozami trzech ludzi dokonane przez grupe szesciu innych. W mowie obronczej posluzylem sie przykladem Beksinskiego mowiac iz ten „genialny malarz” dostal 17 uderzen nozem przez jednego jedyne go zabojce, co mialo uprawdopodobnic moja teze ze wcale nie trzeba wielu sprawcow by bylo wiele ran. Wystarczy jeden. Po zakonczonym procesie jeden z czlonkow jury, wyraznie interesujacy sie sztuka podszedl do mnie i zapytal kim byl ow „genialny malarz Beksinski” na ktorego morderstwo sie powolalem. Tak zaczela sie nasza znajomosc i korespondencje.)

*

De: Wojtek Szydlowski [september26@o2.pl]
Envoyé: lundi 26 décembre 2005 09:37
À: p.dmochowski@noos.fr
Objet: list ze strony internetowej

Szanowny Panie Piotrze,

Chcialem wyrazic swoje uznanie dla wysilku wlozonego w przygotowanie i opublikowanie "Korespondencji z Zdzislawem Beksinskim". Wlasnie skonczylem czytac trzeci i ostatni tom. Byc moze rozbawi to Pana, ale w tych wszystkich listach bardziej od watku malarskiego zafascynowaly mnie teksty, w ktorych

mozna bylo dowiedziec sie czegos o osobowosci Zdzislawa Beksinskiego - te z pasja pisane teksty o najnowszych zdobyczach fotograficzno - komputerowych, ogolne spostrzezenia o swiecie przelomu XX \ XXI wieku... Malarstwo wole ogladac, niz czytac o nim i z nieukrywana przyjemnoscia obejrzałem wszystkie Pana galerie na witrynie internetowej. Szczerze zazdroszcze Panu tak bliskiej przyjazni z tak wspanialym czlowiekiem. Jak to ktos kiedys powiedzial - 'dopoki pamiec zyje, czlowiek zyje'. Pan sie przyczynil do tego, ze zapamietane beda nie tylko dziela ale i tworca. W Polsce nadal bardzo wielu ludzi zna i uwielbia Jego malarstwo (nizej podpisany zalicza sie do nich) a teraz dzieki Panu mamy szanse dowiedziec sie czegos o Czlowieku. Poniewaz zaczynam popadac w patos przez duze P, czas konczyc list, dolaczajac zyczenia zdrowia i wszelkiej pomyslnosci:

Wojtek Szydlowski

Warszawa 26.12.2005

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: lundi 26 décembre 2005 13:30
À: 'september26@o2.pl'
Objet: RE: list ze strony internetowej

Drogi Panie,

Dziekuje za mily list. Wlasnie dla takich jak Pan milosnikow sztuki otworzyłem moja internetowa galerie. Totez cieszy mnie ze znalazla uznanie w Panskich oczach.

Czy przeczytał Pan "Zmagania o Beksinskiego"? Jeśli nie, to proszę mi podać Pański adres pocztowy a prześlę Panu wydanie książkowe.

Bardzo Panu oddany

Piotr Dmochowski

*

De: Wojtek Szydlowski [september26@o2.pl]
Envoyé: lundi 26 décembre 2005 15:41
À: Piotr Dmochowski
Objet: Re: list ze strony internetowej

Szanowny Panie Piotrze,

Ja również dziękuję za odpowiedź. Jeśli nie jest to kłopot, byłbym zobowiązany za przesłanie książki. Wprawdzie nie wiem jak miałbym się zrewanżować ale sądzę, że nie dla rewanzu zaproponował Pan ten prezent. Przyznaje, że słowo drukowane czyta się ZNACZNIE lepiej niż tekst na monitorze komputera, po trzech tomach korespondencji chyba zmienię soczewki w okularach na silniejsze więc taki prezent byłby dla mnie czymś podwójnie dobrym!

Jeśli to nie kłopot, proszę o przesłanie książki na adres mojej znajomej: (Będzie wdzięczny za dedykację na książce)

Marta Stanisławska
Małej Łaki 17/26

02-793 Warszawa

(adres podaje bez polskich liter, ulica nazywa sie Malej laki ale obawiam sie, ze takie nagromadzenie polskich znakow diakrytycznych moze oszolomic Panski program pocztowy - chociaz z drugiej strony, po TAKIEJ ilosci maili wymionych z Beksinskim chyba juz nic go nie zaskoczy)

Mieszkam na peryferiach Warszawy, moja poczta czynna jest tylko do godziny 18 i tylko w dni robocze, wiec nie bede mial latwo z odebraniem przesyłki natomiast moja znajoma mieszka tuż obok całodobowej poczty (nota bene na Sluzewiu, wiec okolica zapewne jest Panu znana). Prozaiczny problem, ale czasami nie do rozwiązania w inny sposób niż kierowanie korespondencji do znajomych

Zapewne słyszał Pan o wydaniu w Polsce innej książki z korespondencją z Zdzisławem Beksinskim? Ma ona tytuł "Bexa - Korespondencja mailowa ze Zdzisławem Beksinskim". Autorka jest dziennikarka prasy dla gospodyń domowych, z którą jak wynika z treści książki, Beksinski dość obficie korespondował w swoich ostatnich latach. Jeśli nie posiada Pan tego tytułu a mój szczerkowy opis wzbudził w Panu ciekawość zainteresowania - mogę zrewanżować się przesłaniem jej.

Pozdrawiam serdecznie

Wojtek Szydłowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: lundi 26 décembre 2005 16:15
À: 'september26@o2.pl'
Objet: RE: list ze strony internetowej

Ksiazka juz spakowana. Wysle ja dzis lub jutro na wskazany adres.

Sygnalizuje Panu ze za kilkanascie dni zmieniam wystawe (od okolo 15 stycznia bede pokazywal 100 fotografii rozných artystów).

Jednocześnie informuje ze w pierwsza rocznice smierci Beksinskiego, 21 lutego, odbedzie sie w Czestochowie otwarcie malego muzeum poswieconego jego twórczosci. Bedzie tam pokazywanych 50 jego obrazow i sto rysunkow. Zapraszam.

Korespondencje pani Snieg-Czaplewskiej z Beksinskim czytalem.

Serdecznie pozdrawiam

Piotr Dmochowski

*

De: Wojtek Szydlowski [september26@o2.pl]
Envoyé: lundi 26 décembre 2005 21:11
À: Piotr Dmochowski
Objet: Re: list ze strony internetowej

Bardzo chcialbym zobaczyc ta nowa wystawe - jesli bede mógł w tym czasie wybrac sie do Czestochowy, z przyjemnoscia obejrze. Wczesniej czy pózniej i tak

wybiore sie tam z pewnoscia. Za ksizzke z góry serdedcznie dziekuje. Zycze Panu raz jeszcze wszelkiej pomyslnosci w nadchodzacych nowym roku

Pozdrawiam serdecznie

Wojtek Szydlowski

*

De: Agenda [agenda@euronews.net]
Envoyé: mercredi 28 décembre 2005 16:55
À: 'Piotr Dmochowski'
Objet: RE:

Monsieur,

Merci de votre intérêt, nous avons visité votre galerie virtuelle, remarquable. Néanmoins, j'attire votre attention sur le fait que nous choisissons pour l'Agenda des manifestations ou événements qui ont lieu dans un lieu physique. Aussi, lorsqu'une exposition de Beksinski aura lieu quelque part en Europe, ne manquez pas de nous le signaler.

Courtoisement,

Frédéric Ponsard

Magazine Coordinator
+33 (0)4 7218 8081
<mailto:ponsard@euronews.net> ponsard@euronews.net
Agenda
<mailto:agenda@euronews.net> agenda@euronews.net
EuroNews TV
BP 161 – 69161 LYON Ecully Cedex – F
www.euronews.net <http://www.euronews.net/>

*

De: JJ-LEE [jjlee.93@neuf.fr]
Envoyé: mercredi 28 décembre 2005 16:57
À: Piotr Dmochowski
Objet: Breksinski

Cher maître

J'ai reçu vos ouvrages ce matin et je vous en remercie vivement, l'ouvrage de "Breks" comme vous le nommer affectueusement est remarquable. J'ai également parcouru en diagonal le livres des notes et j'y trouve des témoignages tout à fait pertinent.

J'ai rencontré cette semaine un artiste du nom de Tromeur, à son atelier parisien à côté de La Bastille. Une amie chinoise était également présente et nous nous sommes entretenu entre autres sujets (de l'importance du vide dans la calligraphie) de la politique culturelle française et les dates de vos premières notes me font penser que c'est Mr Lang qui était ministre de la culture à cette époque. Une politique de façade dont les budgets ont été détournés en très grande majorité vers une élite alors et que ce sont des miettes qui ont servi à initier le citoyen à l'art (et je ne décris pas la politique actuelle qui est encore pire). Pas étonnant dans ces conditions que le public d'aujourd'hui soit encore plus inculte en matière d'expression artistique et commet l'erreur de croire que cette pratique ne peut-être le fait que d'une élite alors qu'elle peut-être accessible et doit-être partagée par tous.

Tenez-moi informé de vos prochaines manifestations.

Encore mille merci.

Recevez mon cher Maître mes meilleurs voeux à partager avec les vôtres, pour l'année 2006

jean-jacques LEE

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: mercredi 28 décembre 2005 17:56
À: 'JJ-LEE'
Objet: RE: Beksinski

Merci, cher Monsieur, de votre lettre.

J'espère que mon livre vous intéressera.

Si l'album qui a été joint à l'envoi vous plaît, faites moi le savoir et je vous en enverrai le second tome (je n'ai pas pu le mettre dans le carton qui était trop petit pour contenir trois ouvrages).

Vos observations sur mon livre "Notes sur la situation générale" m'intéressent et une fois la lecture faite, n'hésitez pas à me les faire connaître.

Très à vous

Piotr Dmochowski

*

De: MGS-Administracja [mgs1@wp.pl]

Envoyé: vendredi 30 décembre 2005 09:52
À: Dmochowski Piotr
Cc: czeslaw.tarczynski@wp.pl
Objet: Zdjmoze a

Przesyłamy zdjęcia z postępu prac przy wykarczaniu przestrzeni przeznaczonej na Muzeum Beksinskiego. Zakonczenie prac planowane do 10 stycznia 2006r. Życzymy pomyślności w Nowym Roku i pozdrawiamy. W imieniu wszystkich pracowników Miejskiej Galerii Sztuki

Zbyszek Jurgielewicz
z-ca dyrektora
034 3246057
603 742524
mgs1@wp.pl
www.galeria.czyst.pl

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: vendredi 30 décembre 2005 11:35
À: 'MGS-Administracja'
Objet: RE: Zdjęcia

Szanowni Państwo,

Ze zdjęć wnoszę że muzeum zanosi się znakomicie. Czy udało się zdobyć dalsze lampy kadrujące?

Pozdrawiam wszystkich Państwa serdecznie i składam im moje najlepsze życzenia noworoczne.

Zobaczymy sie na wernisazu!

Oddany Panstwu

Piotr Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: vendredi 30 décembre 2005 12:14
À: 'lullaby@autograf.pl'

Szanowna Pani,

Dziekuje za list z poleceniem Tomasza Haura. Niestety nie potrafię otworzyć żadnego z załączników. Tak, iż opinii o jego malarstwie nie mogę wydać.

Zapraszam Pana na otwarcie muzeum Beksinskiego w Czetochońskiej Galerii Sztuki 21 lutego 2006, w rocznicę jego śmierci.

Pozdrawiam serdecznie

Piotr Dmochowski